№ 27. 3 LIPCA 1920 r. Rok II.



Cena Tygodnika kwartalnie 15 marek. Rękopisów nie zwraca się.

Adres Redakcji i Administracji: SIERADZ — Bank Ludowy.

Za ogłoszenia od drobn. wiersza 4 mk.

KALENDARZYK.
3. S. Anatoljusza
4. N. Józefa Kalasan. W.
5. P. Antoniego Zak.
6. W. Izajasza P., Dom.
7. Ś. Cyryla i Metodego
8. C. Elżbiety Kr. Wd. Eug.
9. P. Weroniki P.

Odezwa Pasterska

Biskupa Kujawsko-Kaliskiego do Ludu Wiernego.

Na naszą cudem zmartwychwstałą Ojczyznę czyhają liczni wrogowie zewnętrzni i wewnętrzni. Na zachodzie krzyżacki Prusak długo nie będzie mógł zapomnieć odebranych mu ziem polskich, które były jego bogatym śpichlerzem, hojnie zaopatrującym go w chleb powszedni. Od tysiąca lat ciągnie się z nim walka, a teraz nienawiść jego ku nam, zawziętość i srogie zamysły w dwójnasób wzrosły. Od wschodu, że już nie będę wyliczał pomniejszych nieprzyjaciół, zbolszewiczały, rozpasany krwiożerczy moskwiczyn grozi nam zalewem. Powiedzcie, kochani moi Djecezjanie, coby się stało z naszym pięknem krajem, który się poczyna leczyć z ran zadanych mu przez wojnę, gdyby go zalały dzikie hordy bolszewickie, siejąc swą krwiożerczością, mordami, łupiestwy postrach i przerażenie?

Jakaż więc wdzięczność po Bogu, który daje zwycięstwo, należy się naszej młodej bohaterskiej armji, która nas zasłania piersią swą od tych hord najeźdźczych! Ale ta armja musi być wielka, zaopatrzona w broń, amunicję — na niczem jej nie powinno zbywać, aby mogła wroga-zwyciężać!

W tej armji walczą Wasi synowie, bracia; z jaką to niecierpliwością wyczekujecie od nich wieści czy są zdrowi, czy na niczem im nie zbywa. Miło Wam też i spieszno bardzo nadesłać im nieco grosza i upominek, na pokrzepienie ich sił i zdrowia. Wiemy zaś, jak jest kosztowne prowadzenie wojny, jakie ona co miesiąc, a nawet codzień niezmierne pochłania miljony i miljardy. Ojczyzna więc potrzebuje wielkich sum na zabezpieczenie kraju od zewnątrz, a im większa będzie moc nasza i gotowość, tem łatwiej nieprzyjaciel ulegnie, tem skorszy będzie do zawarcia pokoju. Jeżeli więc chcemy szybszego pokoju, jeżeli los naszych synów i braci leży nam na sercu, jeżeli chcemy, żeby im nie było chłodno i głodno w armji, a w chorobie mieli zapewnioną opiekę i pomoc lekarską, powinniśmy pomóc w pieniądzach Ojczyźnie naszej.

Narzekamy i biadamy codziennie na niepomierną drożyznę, która nas coraz więcej przygniata. Upadł nasz już bogaty przed wojną przemysł, wskutek wywiezienia maszyn i braku surowców; upadło i rolnictwo dla niedostatku nawozów i inwentarza. Jeżeli chcemy biedę tę usunąć, winniśmy znowu młodemu Państwu naszemu spieszyć z wydajną pomocą, by ono mając potrzebne zasoby, mogło w ruch puścić fabryki nasze, a rolnictwu zapewnić tę pomoc, bez której ono rozwijać się pomyślnie nie może. A wnet zawarczą warsztaty, kominy dymić będą, a niwy polskie pokryją się bujnymi łanami zboża wszelakiego. Będziemy mieli w co się odziać i co do ust włożyć, a zarazem ustanie narzekanie, i nawet leniwi, na których nieraz z odrazą patrzymy, jak wyczekują zapomóg, nie chcąc się jąć pracy, do niej koniecznością zmuszeni zabrać się będą musieli. A i zapowiedziane parcelacje ziemi pomiedzy małorolnych i bezrolnych nie prędzej będą się mogły rozpocząć, aż skarb będzie miał potrzebne zasoby na ich zagospodarowanie i wzniesienie niezbędnych budowli. — Aby się kraj nasz podniósł, potrzeba nam kolei, kanałów spławnych, rzek uregulowanych, należy budować szosy, a przedewszystkiem szkoły zakładać dla usunięcia ciemnoty, gorszej od wszelkiej innej nędzy. Dużo już zrobiono pod tym względem, a ile jeszcze pozostaje do zrobienia! Bo to co dotychczas zdziałano, stanowi żaledwie maleńką cząstkę tego, co być powinno.

I długo jeszcze tak bym mógł wyliczać, co nam jest potrzeba.

Aby się to wszystko w czyn zamieniło, potrzeba wielkich nakładów pieniężnych.

Nasz Rząd Polski, wyłoniony z woli Sejmu, zapowiedział *pożyczkę wewnętrzną* na niezmiernie korzystnych warunkach, o których skądinąd już mogliście się dowiedzieć. Liczę na Wasze przywiązanie do kraju, na Wasz zdrowy rozum polski, który prawie nigdy nie zawodzi, że posłuszni wezwaniu weźmiecie każdy z was pożyczkę, która tylu przywilejami jest wzbogacona, według swych zasobów i możności. Władze Państwowe, aby ułatwić spełnienie tego długu obywatelskiego, otworzyły w każdym powiecie wiele punktów, gdzie można ją nabywać. Wiem bardzo dobrze, że na wsi, wśród gospodarzy jest sporo gotówki, która nieraz jest wystawiona, jak to czytamy w gazetach, na niebezpieczeństwo pożaru i kradzieży, bez żadnego oprocentowania. Czyż nie lepiej jest wziąć Pożyczkę Państwową, która da dochód, a zarazem pozwoli w tak łatwy sposób, bez żadnej ofiary ze swej strony, spełnić dług miłości względem Polski Ojczyzny.

Tem więcej ta gotowość jest godna zalecenia, że i tak kto nie pożyczy z własnej woli, będzie musiał pożyczyć z konieczności, ale nie na takich już dogodnych warunkach.

Wierzę mocno, że nie mamy pośród nas takiego, chybaby był sprzedajnym zdrajcą, któryby źle życzył swemu krajowi, swej Ojczyźnie ukochanej.

Przecież ta Ojczyzna jest naszem wspólnem dobrem, jest matką dla wszystkich, a dla nikogo macochą, wszyscy w niej jesteśmy równi, jednakowe mamy prawa i jednakowe też ponosić musimy dla niej ofiary. Już dzisiaj wszyscy mamy prawo wybierać posłów do sejmu, albo być sami wybrani, już dziś każdy choćby syn najuboższych rodziców, o ile ma naukę, cnotę, rozum może sięgać po najwyższe urzędy i zaszczyty, nawet zostać głową narodu całego.

Rzeczpospolita Polska jest naszym wspólnym ukochanym domem, a jak każdy członek rodziny winien dbać o jej całość i cieszyć się, gdy jest w porządku, drzwi i okna zaopatrzone, komory zasobne, obory, stajnie i stodoły pełne, ziemia uprawna i urodzajna, tak wszyscy winniśmy dbać, aby ten dom, ta gospodarka Rzeczypospolitej Polskiej była kwitnąca, zasobna i bogata!

Ojczyzna nasza w obecnej chwili jest jak gospodarstwo po pogorzeli albo na dorobku. Próżne będą wysiłki, rozum, zabiegliwość gospodarza, jeżeli nie będzie miał funduszu na jakie takie urządzenie i zaopatrzenie.

Jeżeli więc chcemy rozwoju Ojczyzny, żeby nam wszystkim w niej było dobrze — wszyscy po cegiełce dołóżmy do jej wspólnego dobra, do jej zagospodarowania!

Zawsze miałem pociechę, odzywając się do Was, że głos mój był wzięty pod rozwagę Waszą i nie przebrzmiał bez echa. To też wierzę mocno i niezachwianie, że i teraz, gdy usłyszycie apel kapłanów w sprawie pożyczki państwowej, do których o to niedawno się zwróciłem, chętnie głosu tego posłuchacie, uszy zamykając na wrogie knowania i podszepty nieprzyjaciół naszych, albo ludzi nieświadomych, przez nich ogłupionych, którzy wam co innego mówić będą.

Dopomagając Ojczyźnie swej spełnicie rozkaz czwartego przykazania, które ma na myśli nietylko najbliższych rodziców naszych, ale i kraj nasz ojczysty. Jak ciężko wobec Boga byście zawinili, odmawiając w potrzebie wsparcia rodzicom Waszym, którzy Was wykarmili i wychowali, tak samo nie mniejszą winę zaciągnęlibyście, zatwardzając serce Wasze, ściskając rękę, gdy Ojczyzna Polska do Was w potrzebie się odwołuje.

Bóg błogosławi tym, którzy czczą, miłują swych rodziców, niech też błogosławi hojnie, pomnoży dobytek, napełni wszelkiem dobrem tych, co teraz, gdy Matka Ojczyzna jest w ciężkiej potrzebie, pospieszą ku niej ze swym groszem.

† *Stanisław — biskup.*

Ze Świata.

Francja.

W Rouen, gdzie Joanna d'Arc została żywcem spalona, wzniesiony będzie pomnik z napisem: „Joannie d'Arc wdzięczny naród francuski".

Anglja.

— Rząd angielski zwrócił się do Ligi Narodów (najwyższego trybunału świata, utworzonego z przedstawicieli państw), aby stanowczo położyć kres wojnie Polski z bolszewikami. Sprawa ta zostanie rozpatrzona w dniu 9 lipca r. b.

Rosja.

— Na Syberji na zachód od Mikołajewska wojska japońskie rozbiły znaczne siły bolszewickie.

— Armja gen. Wrangla pobiła bolszewików na Krymie, biorąc 10,000 jeńców, znaczną ilość armat, 250 karabinów maszynowych, 3 pociągi pancerne, kilka miljonów pudów zboża i wiele materjałów kolejowych.

Litwa.

— Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Kownie prezes ministrów litewskich Grinius wyraził się, iż Litwa może zawrzeć pokój z Polską dopiero wtedy, gdy polacy opuszczą ziemie litewskie i Wilno.

Niemcy.

W Pomeranji, Oldenburgu, Brunszwiku i Essen wybuchły rozruchy głodowe.

Turcja.

Walki turków z wojskami angielskimi i greckimi w Małej Azji idą w całej pełni. Wojska greckie w okolicach Smyrny rozbiły trzynasty korpus turecki, biorąc do niewoli 8000 jeńców, armaty i potężną zdobycz wojenną.

Z Polski.

Z frontów bojowych.

Na całym froncie walki. Zacięte boje toczą się na Polesiu i Wołyniu. Nieprzyjaciel zgromadził wyborowe siły komunistów i obcoplemieńców oraz masy kawalerji, pragnąc za wszelką cenę osiągnąć ostateczne zwycięstwo. Po kilkudniowych ciężkich walkach wojska nasze opuściły linję Słuczy oraz miasta Mozyrz i Kalenkowicze. W Rejonie Kiszyna został rozbity silny oddział bolszewicki, przyczem wzięto 4 działa, 8 karabinów maszynow. i znaczną ilość amunicji. Na północ od Zwiahla, pod Szepietówką i wzdłuż toru kolejowego Żmerynka-Bar zacięte boje z przeważającemi siłami nieprzyjaciela. Położenie na froncie poważne.

— Nowy rząd. Prezydent Ministrów i Minister Skarbu — p. Władysław Grabski, poseł do Sejmu. **Minister Spraw Zagranicznych** — książę Eustachy Sapieha, dotychczasowy poseł polski w Anglji. **Minister Spraw Wojskowych** — generał Józef Leśniewski. **Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego** — p. Tadeusz Łopuszański. **Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych** — Doktór Franciszek Bujak. **Minister Kolei Żelaznych** — Doktór Kazimierz Bartel. **Minister**

Poczt i Telegrafów — p. Ludwik Tołłoczko. **Minister Robót Publicznych** — p. Gabrjel Narutowicz. **Minister Aprowizacji** — p. Stanisław Śliwiński. **Minister Przemysłu i Handlu** — p. Wiesław Chrzanowski. To są pełni ministrowie. Pozostałe zaś ministerstwa zostały obsadzone tylko przez tymczasowych kierownik. I tak — **Kierownikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych** został p. Józef Kuczyński, dotychczasowy prokurator Sądu Najwyższego. **Kierownikami Ministerstwa Sprawiedliwości** — Dr. Jan Morawski, **Ministerstwa Zdrowia Publicznego** — Dr. Witold Chodźko, **Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej** — p. Turowicz. Kierownicy Ministerstw — Kultury i Sztuki oraz byłej Dzielnicy Pruskiej zostaną wyznaczeni później.

Składem swoim i orzeczeniem prezydenta ministrów rząd ten mianuje się bezpartyjno-fachowym.

— **Liga antybolszewicka**. 27 maja r. b. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło statut Towarzystwa „Liga Antybolszewicka". Celem Ligi (§ 2 statutu) jest działalność zabezpieczenia społeczeństwa polskiego w zakresie duchowo-intelektualnym i społeczno-politycznym przed szerzoną w kraju przez żywioły destrukcyjne anarchją, drogą (§ 3) wydawnictw, odczytów, zjazdów, wieców, kursów; przez popieranie pracujących nad rozwojem kultury polskiej instytucji społecznych; społeczne popieranie rządu w walce z anarchją, lichwą, spekulacją, strajkami, drożyzną, pornografją, łapownictwem i wogóle czynnikami, osłabiającymi spoistość i potęgę Polski; występowanie z inicjatywą reform i t. d.

Liga ma objąć prowincję i w tym celu zakłada Koła.

Członkami Ligi mogą być zarówno jednostki jak instytucje. Żeby zostać członkiem rzeczywistym trzeba złożyć piśmienną deklarację i ulec balotowaniu Rady (Sekretarjatu) Ligi.

Wpisowe wynosi 20 marek, a składka członkowska — kwartalnie 10 marek wzwyż.

Dla założenia Koła na prowincji wystarcza wyrażone Zarządowi w Warszawie życzenia 10 osób.

Wobec zakusów idących i ze Wschodu i Niemiec do szerzenia w Polsce anarchji jest pożądanem, by prowincja sama zwracała się do Zarządu w Warszawie o zakładanie Kół i to niezwłocznie, bo anarchja nie czeka. Wobec jednak tego, że Ligę Antibolszewicką mogą popierać jednostki określonych przekonań, jest by zgłoszenia o zadładaniu Kół były popierane przez miejscowych X. X. Proboszczów i osoby znane Zarządowi Ligi.

Wszelkiemi informacjami służy Liga (Warszawa, Mazowiecka 11, m. 31) jak również statutem, instrukcją dla Kół, blankietami deklaracji, dla życzących zapisać się na członków i t. d.

Prowincja już wykazała pewien ruch w kierunku organizowania Ligi; świeżo założono Koło w Łomży, zakłada się w Kielcach, Sosnowcu, Dąbrowie, Łodzi itd.

Należy być pewnym, że społeczeństwo polskie skorzysta ze statutu Ligi i niezwłocznie w całej Polsce powstaną — Koła, jako ośrodki walki z anarchją i rzeczniki zdrowej budowy odrodzonej naszej Ojczyzny. W każdem mieście, osadzie znajdzie się dzielny obywatel, który powinien wziąć w ręce kierownictwo akcji obronnej przed komunistami i zorganizować kadry obronne. Trudno przesądzać, jaka akcja konkretnie jest wskazaną w poszczególnych miejscowościach, stwierdzić tylko trzeba, że każdy dobrze myślący polak ma obowiązek się zrzeszyć do bronienia Polski przed ohydnym, zbrodniczym bolszewizmem i jego ekscesami. Społeczeństwo musi pomóc rządowi — na całem terytorjum Państwa siły społeczne powinny zwracać baczną uwagę na podejrzanych osobników, o ich czynach meldować miejscowej żandarmerji i policji i Zarządowi Ligi w Warszawie. To jest konieczność, przed którą nikt cofać się nie ma prawa. Oprócz zameldowania te jednostki powinny być pod bacznym dozorem obywateli; każdy obywatel ma możność porozumienia się z dwomu lub trzema innymi, a ci wspólnie obmyślą środki, by unieszkodliwić zbrodniczego komunistę.

Musimy stale pamiętać, że nie jest nigdy zawcześnie być przygotowanym, a tembardziej teraz, gdy daje się wśród komunistów wyczuć jakiś podejrzany ruch, kiedy sie oni starają w kraju siać anarchję, pomni walk naszych na froncie. Zwolennicy Trockiego i Lenina niech zrozumieją, że mamy siłę, że ich organizacji przeciwstawimy naszą Ligę.

— **Polska delegacja** wyjechała na narady państw koalicyjnych w Spaa.

— **Marka polska idzie w górę**, natomiast spadły dolary i funty szterlingi.

— **Jeżeli do dnia 15 lipca r. b**. nie nastąpi zgoda pomiędzy rządami polskim i czeskim co do Śląska Cieszyńskiego, to w przeciągu dni dziesięciu odbędzie się plebiscyt.

— **Na starania Rządu Polskiego** co do odroczenia terminu (jest nim 11 lipca r. b.) plebiscytu na Warmji i Mazurach nadeszła odpowiedź odmowna.

— **Polska zakupiła** w Anglji tanie towary konfekcyjne.

— **Ministerstwo spraw wojskowych** zawiadomiło Stowarzyszenia rolnicze, iż wkrótce będzie mogło dostarczyć do robót rolnych pewną liczbę jeńców wojennych.

— **Podpisywanie** obecnej krótkoterminowej i długoterminowej pożyczki zostanie zamknięte z dniem 15 lipca r. b. Po zamknięciu subskrypcji na owe pożyczki zostanie przeprowadzona 3-procentowa pożyczka przymusowa, której projekt opracowany przez Ministerstwo znajduje się już w Sejmie.

— **Rada Ministrów** przyznała dla urzędników i funkcjonarjuszy państwowych 50% zniżki opłat za przejazd kolejami.

— **Do Gdańska** przybył okręt „Hazelhide", który przywiózł 3,938 ton mąki dla Polski dla P. U. Z. A. P. P.

— **Pamiątki wojenne**. Ktokolwiek posiada zdjęcia fotograficzne, odezwy, medale, plany, mapy, rozmaitego kalibru i rodzaju narzędzia śmiercionośne, będące pamiątką wojny światowej, niech raczy nadsyłać je na Wystawę Przeciwpożarową do biura Komitetu Wystawy (Al. Jerozolimskie 55 w Warszawie) do dnia 10-go sierpnia r. b. — Każdy okaz lub całość okazów, stanowiącą jedną serję, należy opatrzyć nazwiskiem nadsyłającego z oznaczeniem miejscowości, adresu i daty, z której okaz pochodzi. Pamiątki wojenne przyjmowane są na Wystawę bezpłatnie, a po zamknięciu Wystawy będą odesłane z powrotem właścicielom. Imienny wykaz wystawców będzie podany w Przewodniku Wystawy.

— **W dniu 16 czerwca b. r.** odbyło się doroczne zebranie ogólne Związku Rewizyjnego polskich stowarzyszeń rolniczych. Zebranie odbyło się w obecności 37 delegatów stowarzyszeń i licznych gości z instytucji rządowych i społecznych, interesujących się ruchem spółdzielczym na wsi.

Przebieg zebrania, mimo że wielu delegatów nie przyjechało wskutek sianokosów i pogłosek o strajku kolejowym, był dość ożywiony i nacechowany powagą. — W związku z referatami powzięto szereg uchwał, zmierzających w kierunku spopularyzowania Pożyczki Odrodzenia, uzdrowienia gospodarki stowarzyszeń i rachunkowości.

— **Kursy Młynarskie**. W dniu 1 lipca r. b. rozpoczynają się pierwsze w Odrodzonej Ojczyźnie Kursy Młynarskie, urządzone staraniem Związku Młynarzy Polskich pod egidą Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Kursy trwać będą do dnia 15 sierpnia.

Słuchacze z prowincji mają zapewnione noclegi i całkowite utrzymanie po niskiej cenie.

Warunki przyjęcia: conajmniej 1 rok praktyki fachowej i wykształcenie minimum w zakresie elementarnej.

Podania kierować należy do Związku Młynarzy Polskich, Warszawa, Nowy Świat 70, tamże udzielane są bliższe informacje.

— **Poszukiwanie jeńców.** Kto pragnie odnaleźć jeńców polaków, którzy jeszcze nie powrócili, niech napisze do Ministerstwa Spraw zagranicznych (Wydział Konsularny) w Warszawie i poda: 1) imię i nazwizko zaginionego jeńca, 2) imiona rodziców — dla żonatych również i imię żony, 3) datę i miejsce urodzenia zaginionego oraz miejsce zamieszkania przed wzięciem do wojska, 4) pułk lub formację, w której przed wzięciem do niewoli służył, 5) kiedy i gdzie zabrany był do niewoli, 6) nazwa obozu jeńców i komendy roboczej, do których zaginiony kolejno lub ostatnio należał, 7) numer osobisty jeńca, 8) kiedy i skąd ostatnie wiadomości z niewoli do kraju nadesłał.

— **Powszechny spis ludności** Rzeczypospolitej nastąpi jeszcze w roku bieżącym.

— **Strajk w Warszawie** zakończył się.

— **Bolszewicy** w straszny sposób mszczą się na jeńcach polskich.

Z ziemi Sieradzkiej.

W sprawie zebrania plebiscytowego.

Zapowiedziane na dz. 3 lipca r. b. zebranie celem założenia Komitetu plebiscytowego w Sieradzu nie odbędzie się w oznaczonym terminie, ponieważ prelegenci z Warszawy zawiadomili nas, że będą mogli przybyć dopiero po niedzieli.

Wiadomość ze ścisłem podaniem terminu zebrania będzie ogłoszona publicznie.

* * *

„Wianki“ w Sieradzu.

W wigilję św. Jana na I-ym moście w Sieradzu z inicjatywy Klubu Mieszczańskiego i Nar. Związku Rob. Chrześc. obchodzono uroczystość „wianków“. Pięknie wyglądała tratwa, zbudowana przez Resursę Rzemieślniczą, i obrazek na lądzie, urządzony przez Straż Ogniową z przyborów strażackich i czynnych sikawek. Całość wypadła skromnie, lecz dodatnio.

Podkreślić wypada, że Stowarzyszenia, biorące udział w obchodzie, wydatki pokrywają ze swych funduszów, to też dochód, który, przeznacza się na plebiscyt, będzie z pewnością duży.

* * *

Ze Smardzewa, gm. Wróblew.

W dniu 6 czerwca odbyła się w parku Smardzewskim pocztowa loterja, a następnie zabawa ludowa urządzona staraniem nauczycielki miejskiej p. H. Ławińskiej. Mimo niepogody zabawa udała się świetnie; na flotę polską zebrano przeszło 2000 mk.

I. P.

* * *

Wolne myśli.

Żydzi w mieście Zduńska-Wola uważają się za stałych mieszkańców, a polakom grożą, że ich niedługo wybiją i sami rządzić będą.

Co za wdzięczność za wyżywienie żydów naszem zbożem, bo często bardzo zdarzało się, że biednym naszym odmawialiśmy, a żydom za drogie pieniądze sprzedawaliśmy zboże. Żeby nie nasze dobre serce i chęć zysku, dawnoby żydów u nas nie było. A. S.

* * *

Podatek dobrowolny na rzecz plebiscytu.

Na zebraniu Związku Ziemian pow. Łaskiego, na wniosek członka p. Stanisława Kobierzyckiego z Kalinowy postanowiono opodatkować sie po 2 mk. z morgi na rzecz plebiscytu na Śląsku. Składka wyniesie 38,861 mk. — W tem znajduje się skromna sumka 35 mk. od służby folwarcznej dom. Kalinowa.

* * *

Ofiary (złożone w Redakcji):

Na plebiscyt śląski:

Jadwiga Kowalska z Sieradza zamiast kwiatów w dniu imienin p. Emilji Anczykowskiej 30 mk. — P. Oppenheim za pośrednictwem firmy „Rolnik Sieradzki“ 250 mk.

Na flotę polską:

Za pośrednictwem Związku Kobiet w Burzeninie, jako karę, ściągniętą przez policję, — M. Jakubowicz 10 mk., P. Gwizdała 20 mk., S. Woźniak 50 mk., R. Klimczak 20 mk., B. i J. Strzelec 12 mk. — razem 112 mk.

Na żołnierza polskiego:

Związek Kobiet w Burzeninie z zabawy, urządzonej w dniu 30 marca r. b. 500 mk. — Franciszek Ilski z Marcinowa, gm. Zadzim, zebrane na weselu u Br. Sokołowskiego w Zawadach, gm. Wierzchy 250 mk.

List do Redakcji.

Szanowny Księże Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie w „Ziemi Sieradzkiej“ wyciągu z protokulu posiedzenia Zarządu Urzędników Polskich pow. Sieradzkiego z dn. 26 czerwca r. b.

„Zarząd postanowił przesłać do Redakcji „Ziemi Sieradzkiej“ sprostowanie treści następującej: Podpis protokulu Zebrania Walnego z dn. 14 czerwca 1920 r., jak również i protestów (ogłoszone w № 25 „Ziemi Sieradzkiej“) winien brzmieć (jak w nagłówku tak i w podpisie): „Stowarzyszenie Urzędników Polskich na powiat Sieradzki“ (zgodnie z statutem przesłanym w 1919 r. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) a nie „Stowarzyszenie Urzędników Państwowych„ co niniejszem prostuje“

Zarząd Urzędników Polskich
na pow. Sieradzki.

PRZEKLEŃSTWO.

Obyś nie zaznał odpoczynku ciszy,
Gdy myśli grają, jak gramofon stary,
Oby ubrania twe pojadły myszy,
I mól się zakradł do każdej kotary.
Obyś miał zawsze sacharynę w kawie,
I żonę, która przemawia bucikiem,
Obyś mieszkania miał szukać w Warszawie,
I całe życie został urzędnikiem.
Oby ci szklanki nie podano piwa,
Gdyś zjadł na obiad węgierskie salami.
Obyś okrętem, co sie w burzy kiwa,
Lub codzień jeździć musiał kolejami.
Obyś co roku, bracie, miał bliźnięta,
I nie doczekał się śmierci teściowej,
Oby ci z butów wyłaziła pięta,
Jeśli nie kupisz **Pożyczki Państwowej**.

„Szczutek“.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Centrali Handlowej podaje do ogólnej wiadomości, że w lipcu b. r. sprzedawać będzie hurtowo następujące artykuły:

smołowiec, dachówki cement.-asbest., cement, wirówki, pieprz, szkło szybowe, wapno, żniwiarki.

Centrala przyjmuje zamówienia na kainit, sól potasową i superfosfat z kości.

ZARZĄD CENTRALI HANDLOWEJ pow. Sieradzkiego.

Zawiadomienie.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej w Sieradzu zawiadamia, iż na miejsce ustępującego prezesa p. A. Kwaśniewskiego powołany został powtórnie p. Fr. Filipowicz, a na zastępców pp. S. Lizak i Fr. Jędrzejewski.

Ogólne zebranie członków Resursy odbędzie się nie 14, lecz w niedzielę, dn. 4 lipca r. b. ZARZĄD.

Zawiadomienie.

Zarząd Centrali Handlowej podaje do wiadomości, że biura i magazyny Centrali nie są czynne od 3 do 8 lipca włącznie z powodu zakończenia roku handlowego i konieczności sporządzenia remanentu.

Zarząd Centrali Handlowej pow. Sieradzkiego.

Bibljoteka

przy T-wie „DŹWIGNIA" została otwarta od dnia 1 lipca r. b. — w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6 do 8 wiecz., a w niedziele od 3—5 p.p.

Kaucja od jednego egzemplarza 25 marek, opłata miesięczna 5 mk.

Zgubiono paszport niem. i książkę ze Związku Włóknistego Nepomucena Piotrowskiego, lat 51 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono paszport niem. na imię Brandel Oppenheim, lat 25 z Sieradza.

Zgubiono paszport niem. na imię Brandel Oppenheim, lat 25 z Sieradza.

Zgubiono paszport niem. na imię Ajzyk Michał Goldman, lat 17 ze Zd.-Woli.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Szulem Holcsztajn, lat 17 z Sieradza.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty, książkę wojskową i 200 mk. na imię Jermin Warszawski, lat 21, z Burzenina.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Bolesław Nowak, lat 27 z Sieradza.

Parcelacja

Jak płacić za ziemię z parcelacji?

Ministerstwo Skarbu zapowiedziało, że dowody na posiadanie

Pożyczki Odrodzenia Polski

(tak zwane obligacje) i dowody na otrzymanie procentu od tej Pożyczki (tak zwane kupony, BĘDĄ PRZYJMOWANE TAK, JAKBY TO BYŁA GOTÓWKA przez Urzędy Państwowe przy zapłacie za ZIEMIĘ, INWENTARZ i URZĄDZENIE dostarczone przez te Urzędy PRZY PRZEPROWADZENIU PARCELACJI i innych zmian w posiadaniu ziemi (tak zwanej REFORMY ROLNEJ).

Jeżeli jaki gospodarz przygotował pieniądze na zapłatę za ziemię z parcelacji i trzyma te pieniądze w gotówce, to nie ma od nich dochodu (procentu) i boi się, że może je stracić przez ogień albo złych ludzi ale jeżeli za te pieniądze kupi świadectwo

POŻYCZKI ODRODZENIA POLSKI

to może być o nie spokojny.

Gdyby mu się to świadectwo spaliło, albo gdyby mu je zły człowiek zrabował, to Urząd bez zwłoki wyda mu drugie świadectwo.

Kiedy przyjdzie czas zapłaty za ziemię, to będzie mógł zapłacić tem świadectwem.

Tymczasem zaś te pieniądze, które przeznaczył na kupno ziemi i za które tymczasem kupił POŻYCZKĘ ODRODZENIA POLSKI,

JAK GOTOWIZNA

PRZYNIOSĄ MU DOC[illegible]OD.

Redaktor i Wydawca: ks. Al. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ" w Sieradzu.